

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2012 roku powodowie: 1) (...) z siedzibą w K., 2) (...) sp. z o. o. (...) z siedzibą K. oraz 3) (...) sp. z o. o. z siedzibą w R. wniosły o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – (...) łącznie kwoty 61.543.752 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w ten sposób, że na rzecz każdego z powodów kwoty po 20.514.584 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniesiono nadto o zasądzenie na Recz powodów od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana powództwa nie uznała i wniosła o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, z tym że koszty zastępstwa prawnego na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd ustalił, co następuje:

10 czerwca 2003 roku Przedsiębiorstwo Usług (...) sp. z o. o. z siedzibą w B. w imieniu której działał W. D. przeniosła na rzecz W. M. prawo własności działek objętych księgą wieczystą Kw nr (...) prowadzoną przez SR w B., prawo użytkowania wieczystego działek objętych Kw nr (...) oraz prawo użytkowania wieczystego działek objętych KW nr (...) umowa przeniesienia prawa własności i prawa użytkowania wieczystego k. 511-512/. Na przedmiotowych działkach znajdowała się hałda pokopania (nadkład), która powstała w latach 1950-1960 jako efekt uboczny eksploatacji węgla oraz rud metali. Głównie składał się z łupka czarnego, dolomitów, szlamu poflotacyjnego i pisaku. W chwili zbycia przez (...) sp. z o. o. przedmiotowej nieruchomości grunt był uprzednio całkowicie zrekultywowany. Rekultywacja polegająca na zadrzewieniu gruntu została zakończona w 1991 roku i w chwili zbycia istniał tam już 15-20 letni drzewostan. Był to teren w całości zrekultywowany i nie miały miejsca tam żadne prace związane z pozyskiwaniem materiałów zgromadzonych w hałdzie /zeznania świadka W. D. k. 519/.

Następnie umową sprzedaży z dnia 26.06.2003 r. sporządzoną w formie notarialnego rep. (...), M. K. i A. K. nabyli od W. M. prawo użytkowania wieczystego do nieruchomości znajdujących się w B., dla których Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgi wieczyste o numerach (...) i KW (...) oraz prawo własności nieruchomości położonej w B. dla których Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą o nr (...).

Księga wieczysta (...) według numerów z 2003 obejmowała w 2003 r. działki (...) o łącznej powierzchni 26500 m. kw.

Księga wieczysta KW (...) według numerów z 2003r. obejmowała w 2003 r. działki (...) o łącznej powierzchni 434.367 m.kw

Księga wieczysta według numerów z 2003 r. obejmowała działki (...) o łącznej powierzchni 31.489 m.kw /umowa sprzedaży k. 9-14 dołączonych akt VI GCo 40/11.

Następnie, umowami sprzedaży z dnia 18.07.2003 r. i przeniesienia prawa użytkowania wieczystego gruntu z dnia 30.09.2003 r. sporządzonymi w formie aktu notarialnego M. K. i A. K. przenieśli własność i prawo użytkowania wieczystego gruntów działek wyżej wymienionych na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowego (...) spółka z o.o. z siedzibą w R. (obecnie Przedsiębiorstwo Handlowe (...) spółka z o.o. w upadłości z siedzibą w B.) /umowa sprzedaży k. 15-20, umowa przeniesienia użytkowania wieczystego k. 21-24 dołączonych akt VI GCo 40/11/.

Od ok. 2005 roku, kiedy powszechnie była znana informacja o planowanej budowie autostrady (...) i jej przebiegu zaczęto eksploatować hałdę, głównie były to prace prowadzone nielegalnie bez prawnego zezwolenia na eksploatację.

Pozyskiwaniem materiałów zajmował się również profesjonalny podmiot a mianowicie spółka (...) powiązana z resztą z powodową spółka (...). Jednocześnie wpływ na to miało również i to, iż wobec braku materiałów wprowadzono na rynek nowe technologie umożliwiające odzysk materiałów z hałd pokopalnianych.

W dniu 7 maja 2009 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. nabyła od Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Handlowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości z siedzibą w B. prawo własności niezabudowanych działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...) (według ówczesnej numeracji działek) o łącznej powierzchni 31.489 m² położonych w B.-D., dla których w Sądzie Rejonowym w B., IY Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona była księga wieczysta numer (...), prawo wieczystego użytkowania niezabudowanych działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...) (według ówczesnej numeracji działek) o łącznej powierzchni 316.473 m.kw i prawo użytkowania wieczystego niezabudowanych działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...) o łącznej powierzchni 118.370 m.kw położonych w B., dla których w SR w B. prowadzona była księga wieczysta numer (...), prawo wieczystego użytkowania niezabudowanej działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 10.696 m² i prawo użytkowania wieczystego niezabudowanych działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...) (według ówczesnej numeracji działek) o łącznej powierzchni 15.804 m², położonych w B., dla których w Sądzie Rejonowym w B., IV Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona była księga wieczysta numer (...),

M. L., działający jako syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Handlowego (...) sp. z o. o. w upadłości z siedzibą w B. stwierdził, że część działek wyżej opisanych nieruchomości, a w szczególności działki nr (...) objęte są decyzją Wojewody (...) z dnia 27 września 2005 roku o ustaleniu lokalizacji autostrady (...) oraz w księdze wieczystej tej nieruchomości wpisane jest ostrzeżenie o wszczęciu postępowania wywłaszczeniowego w stosunku do tych działek, jak również została wydana decyzja o zajęciu tej nieruchomości i dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Jednocześnie syndyk oświadczył, że z masy upadłości przeznaczonej do sprzedaży, a obejmującej między innymi wyżej wymienione działki gruntu i prawo użytkowania wieczystego, zgodnie z ogłoszeniem o przeprowadzeniu aukcji, został wyłączony „nadkład” w postaci kamienia oraz łupka (tzw. hałda pokopalniana), o które wówczas toczyło się postępowanie sądowe o wyłączenie z masy upadłości /umowa sprzedaży i warunkowa umowa sprzedaży sporządzona w formie aktu notarialnego k. 16-20, umowa przeniesienia prawa użytkowania wieczystego - akt notarialny z dnia 25 maja 2009 roku k. 21-25/.

(...) sp. z o. o. z siedzibą w K. zbyła po 1/3 udziału w prawie własności nabytych nieruchomości na rzecz Przedsiębiorstwa (...) sp. z o. o. z siedzibą w K. oraz na rzecz (...) sp. z o. o. z siedzibą w R. /umowy sprzedaży, umowy przeniesienia prawa użytkowania wieczystego k. 80-86, 87-92, 93-99, 100- 105/.

> , dla której do działki została założona nowa księga wieczysta pod numerem (...). Rozwiązano również prawo użytkowania wieczystego w stosunku do działek gruntu o numerach (...) o powierzchni 11.83.70 ha objętych księgą wieczystą pod numerem (...) /umowa sprzedaży k. 114-117, umowa rozwiązania prawa użytkowania wieczystego k. 108-113/.

W § 1 pkt 3 przedstawiciele spółek oświadczyli, że na działkach będących przedmiotem umowy sprzedaży, znajduje się nadkład obejmujący między innymi kamień i łupkę oraz piach, pozostały po wybudowaniu kopalni (tzw. hałda pokopalniana) i wedle ich wiedzy prawa do części tych nakładów przysługują na rzecz osoby trzeciej pod firmą (...) INC S. A. i aktualnie przez SR w G. toczy się proces, obejmujący między innymi ustalenie części tych nakładów. Strony oświadczyły, że opisane nakłady, zwłaszcza kamień, łupkę oraz piach są wyłączone z niniejszej umowy i umowa ta nie obejmuje ich jako przedmiotu umowy sprzedaży. Strony stwierdziły również, że prowadzą między sobą oraz innymi podmiotami zgłaszającymi roszczenia do nakładów, o których mowa wyżej, znajdujących się na tych działkach negocjacje zmierzające do nabycia tych nakładów przez (...) W § 3 ww. umowy strony oświadczyły że (...) zobowiązuje się nadkład ten kupić od sprzedających pod warunkiem uprzedniego nabycia nadkładu przez sprzedających, a ilość i charakter nakładów oraz cena zostanie ustalona w rokowaniach, a w razie nie dojścia do porozumienia w przedmiocie ceny- za cenę rynkową określona przez rzeczoznawcę majątkowego wspólnie powołanego przez strony /k. 115v, 116v/.

W dniu 13.01.2011 r. A. K. i M. K. zwarli umowę na mocy której, strony zgodnie ustaliły swój udział w wysokości po 1/2 w nadkładzie znajdującym się na ww. nieruchomościach. Strony tej umowy oświadczyły, że nadkład nie jest trwale związany z gruntem i nie stanowi jego integralnej części i jako odrębny od gruntu przedmiot obrotu został nabyty przez nich jako współwłasność. Na mocy tej umowy M. K. oświadczył, iż nabył 1/2 udziału we współwłasności nadkładu od A. K.. Jednocześnie umówiono się, iż w przypadku skutecznego kwestionowania w całości lub części prawa własności

do nadkładu umowa ta staje się nieważna i przestaje wiązać strony /umowa z 13.01.2011r. między M. K. i A. K. k.25-27 akt VI GCo 40/11/.

W dniu 28 stycznia 2011 roku M. K. oraz R. S. podpisali umowę na mocy której R. S. oświadczył, iż cały nadkład (hałdę) nabywa od M. K. /umowa k. 28 akt VI GCo 40/11/.

Budowa autostrady (...) w obrębie hałdy rozpoczęła się wiosną 2010 roku. W chwili gdy wykonawca posiadał już pozwolenie na budowę na hałdzie trwała jej eksploracja. Wykonawca mimo iż posiadał pozwolenie na budowę nie zajmował przedmiotowych działek z uwagi na prace związane z eksploracją hałdy. Po zajęciu tych działek należało jednak wykonać szereg prac bowiem hałda było mocno przekopana, a stan hałdy był inny niż w projekcie, konieczna stała się niwelacja terenu. W zasadzie obecność hałdy tylko przysporzyła dodatkowych prac, a w związku z tym i dodatkowych wydatków związanych z budową trasy (...).W hałdzie znajdowały się materiały mocno niebezpieczne, koniecznością było zbudowanie murów gabionowych, likwidacja stawów. Należało w niektórych miejscach zagęszczać hałdę z uwagi na luźną strukturę, a dodatkowo, zbudować konstrukcję, która nie dopuści do deformacji autostrady (trzy warstwy materacy- geosiatki wypełnione kamieniem). Budując autostradę, wykonawca nie wykorzystał materiałów zgromadzonych w hałdzie z uwagi na zanieczyszczenia jej metalami ciężkimi i obawą w związku z tym spowodowania zatrucia wody. W zasadzie w hałdzie znajdowały się surowce piaszczyste, lecz ich wykorzystanie należałoby poprzedzić przesianiem, i korzystniejszy finansowo był zakup materiałów z zewnątrz. Obecność hałdy wymusiła nadto budowę 4 przepustów. Przy węźle B. wystąpił nadmiar gruntu w ilości 260.000 m³, których parametry szkodliwości były przekroczone i wymagały specjalnej utylizacji, tzw. materiały flotacyjne. Koszty utylizacji takiego gruntu są bardzo wysokie i aby ich w całości nie ponosić część z tego wykorzystano „upychając” na autostradzie, a resztę ok. 110.000 m³ kosztem 6.000.000 zutilizowano /zeznania świadka J. R. kierownik projektu budowy (...) k. 515-519/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o złożoną dokumentację i uzupełniając o zeznania świadków M. G. /k-559/ T. R. /k518/ , J. R. /k-515/, W. D., /k-519/, M. L. /k-479/ . W ocenie Sądu zeznania przesłuchanych świadków nie budzą wątpliwości co do swojej wiarygodności natomiast pozwalają na oparcie się na nich jedynie w zakresie w jakim odnoszą się do faktów i nie wykraczają poza treść zawartych umów. Powyższy stan faktyczny co do istnienia nieruchomości, na której znajduje się hałda jest w zasadzie bezsporny między stronami. Spór sprowadza się głównie co do oceny sytuacji prawnej dotyczącej nieruchomości będącej przedmiotem umów. W ocenie Sądu dalsze przeprowadzanie dowodów z opinii biegłych i kolejnych świadków nie ma wpływu na ocenę prawną i zmierzałoby tylko do przewleczenia postępowania, dlatego Sąd oddalił dalsze wnioski dowodowe.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne i należało je oddalić w całości.

Jako podstawę prawną żądań pozwu powodowie wskazali art. 405 kc opierając je na konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia Skarbu Państwa, ewentualnie na art. 415 kc. Strona powodowa stała na stanowisku, że pozwany poprzez zabudowę hałdy w sposób trwały poprzez posadowienie na nim pasa autostrady lub też wykorzystując nadkład na budowę w sposób bezprawny i bezpodstawny włączył przedmiotowy nadkład do majątku w tym, przypadku Skarbu Państwa.

Poza sporem w niniejszej sprawie uznać należało, że w dacie przejścia na Skarb Państwa własności i rozwiązania użytkownictwa wieczystego przedmiotowych nieruchomości zalegała na nim hałda pokopalniana zwana również nadkładem. Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu, mimo iż w umowie sprzedaży zawartej między stronami wyłączono nadkład, była okoliczność czy owy nadkład (hałda) stanowi odrębny od gruntu przedmiot własności. Inaczej czy może on być ruchomością oddzielnie funkcjonującą od gruntu na którym jest posadowiony.

W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowa hałda nigdy nie stanowiła odrębnego od nieruchomości na której się znajdowała przedmiotu własności. Stanowisko powodowych spółek jak również jakby się mogło wydawać samego pozwanego z uwagi na treść łączących strony umowy sprzedaży jest błędne.

Nieruchomościami są części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty), jak również budynki trwale z gruntem związane lub części takich budynków, jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności.

Zgodnie z art. 191 kc własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą, która została połączona z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową. Jest to naturalną konsekwencją panowania zasady superficies solo cedit.

Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do części składowych gruntu należą w szczególności budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane, jak również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania - art. 48 k.c.

Wiadomo także, iż częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego (art. 47 § 2 k.c.).

W konsekwencji należy uznać, że wszelkie rzeczy ruchome tracą swoją odrębność prawną, jeżeli zostają połączone z nieruchomością (przeważnie z gruntem) w sposób trwały, tak że stają się jej częściami składowymi. Dotyczy to więc zasianych lub zasadzonych roślin (drzew, krzewów), czy materiałów użytych w konstrukcji budynków lub innych urządzeń ale również jak w niniejszym postępowaniu dotyczy to nadkładu, który powstał z odpadów pokopalnianymi inaczej nazywany hałdą. W ocenie Sądu nagromadzone na przedmiotowych działkach materiały tworzące hałdę tworzą z gruntem jedną całość. Wskazać w tym miejscu należy, iż o uznaniu za części składowe decydują przesłanki natury obiektywnej. Połączenie z rzeczą musi mieć charakter fizyczny, materialny. Podkreślenia w tym miejscu należy, iż przedmiotowa hałda powstała w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, a teren został zrekultywowany, a proces ten zakończył się już w 1991 roku w dużej mierze zalesieniem tego terenu. (...) będące zatem przedmiotem umów z 14 grudnia 2009 roku zawartych przez powodową spółkę (...) ze Skarbem Państwa były już uprzednio przedmiotem obrotu. Chociażby 10 czerwca 2003 roku ww. prawa do nieruchomości zostały przeniesione przez (...) sp. z o. o. w B. na rzecz W. M.. Umowa przeniosła własność gruntu, niezależnie od sposobu w jaki grunt ten był uformowany, niezależnie od tego czy był uformowany w skarpy, wzniesienia czy inne formacje ziemne i nie miało miejsca żadne wyodrębnienie żadnego nadkładu na nieruchomości.

Zaznaczyć należy, iż nie ma znaczenia, czy połączenie nastąpiło jednocześnie z powstaniem rzeczy złożonej, czy też później, czy było wynikiem działalności człowieka, czy też przyczyn naturalnych, czy była wola połączenia osoby, która tego dokonała, czy też chciała pozostawić składniki rzeczy, jako samodzielne przedmiotu obrotu.

Zatem w chwili nabycia przez Skarb Państwa tych nieruchomości, hałda już uprzednio stanowiła część nieruchomości i w konsekwencji powyższego uznać tym samym należy, że Skarb Państwa stał się także właścicielem hałdy. Należy bowiem przypomnieć, że część składowa rzeczy nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych. Nawet więc, jeżeli intencją stron nie było objęcie umowami hałdy zalegającej na nieruchomościach, to takie postanowienia należałoby uznać za nieważne. Nie jest również istotne dla oceny prawnej okoliczność, że hałda mogła być czy była następnie eksploatowana i jaka metodą się to odbywało. Dopiero eksploatacja hałdy mogła spowodować oddzielenie od gruntu części ruchomych, jednak wyłącznie tych, które zostały wyodrębnione.

W ocenie Sądu hałda nie miała statusu rzeczy ruchomej, stanowiła ona część gruntu, była formą ukształtowania powierzchni i stała się własnością Skarbu Państwa wraz z nieruchomością. Sporna hałda już w dacie 10 czerwca 2003 roku stanowiła część nieruchomości, zaś późniejsze czynności prawne czy też wywóz niektórych materiałów, z których hałda się składała, nie mogły zmienić charakteru tego górotworu. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej

sprawy pozostają opinie rzeczoznawcze i naukowe określające hałdę jako rzecz ruchomą. Przekonania prawne autorów wskazanych opinii nie kształtują bowiem obowiązującego stanu prawnego spornej nieruchomości.

W ocenie Sądu nawet przy przyjęciu, iż hałda stanowiła odrębną rzecz ruchomą to powództwo i tak podlegałoby oddaleniu z uwagi na brak legitymacji czynnej po stronie powodowej. Przyjmując, że hałda mogła być przedmiotem obrotu odrębnie od nieruchomości, całkowicie nieuzasadnione byłoby twierdzenie, iż wraz z prawem własności nieruchomości (...) nabyła od Syndyka także hałdę. Wykładnia oświadczeń woli stron umów sprzedaży i przeniesienia prawa użytkowania wieczystego z 7 i 25 maja 2009 roku zawartych pomiędzy Syndykiem masy upadłości Przedsiębiorstwa Handlowego (...) Sp. z o. o. w upadłości M. L. a (...), dokonana w powiązaniu z ogłoszeniem aukcji i protokołami posiedzeń Rady Wierzycieli upadłego, na którym została wyrażona zgoda na sprzedaż nieruchomości, nie dawałaby w przypadku uznania, iż hałda mogła być wyłączona ze sprzedaży- żadnej podstawy do stwierdzenia, iż Syndyk wraz z nieruchomością zbył na rzecz G. I. jakkolwiek jej część. W przeciwnym przypadku treść umowy, której przedmiotem była sprzedaż nieruchomości, a także postanowień rady Wierzycieli, która wyraziła zgodę na sprzedaż nieruchomości, stwierdzając jednocześnie, iż sprzedaż nie obejmuje się nadkładu w postaci kamienia oraz łupka, całkowicie nieuprawnione jest twierdzenie powodów, iż na jej podstawie przeniesiona została przez Syndyka na (...) własność jakiegokolwiek części hałdy jako rzeczy ruchomej. Poza tym stwierdzenie Syndyka zawarte w umowie z dnia 7 maja 2009 roku, iż ze sprzedaży został wyłączony nadkład, o które toczy się aktualnie postępowanie sądowe o wyłączenie z masy upadłości – ma jedynie charakter informacyjny. Uwzględniając ustalenia Rady Wierzycieli i treść ogłoszenia aukcji, ze stwierdzenia tego wynika bowiem jedynie, że – ponieważ o hałdę toczył się spór sądowy – została ona wyłączona ze sprzedaży. Nieracjonalne byłoby przyjęcie, iż Rada Wierzycieli, mając jedynie ogólne informacje o toczącym się procesie dotyczącym własności hałdy, wyłączyłaby ze sprzedaży jedynie jakąś jej część, bez bliższego określenia o jaką część chodzi. Ponadto zauważyć należy, że przedmiotem umów zawartych przez (...) z powodowymi spółkami (...) były również wyłącznie prawa do nieruchomości, brak jest bowiem jakiegokolwiek wzmianki o hałdzie jako odrębnej od nieruchomości rzeczy ruchomej. Tym samym w ocenie Sądu powodowie traktowali hałdę jako część nieruchomości, a twierdzenia o jej odrębnym statusie jako nieruchomości zostały zgłoszone na potrzeby niniejszego postępowania, albo też, traktując ją jako odrębną rzecz, mieli świadomość, że własność hałdy spółce (...) nie przysługuje. Powyższe potwierdza także treść umów zawartych przez powodów ze strona pozwaną, z których wynika, że przedstawiciele spółek i pozwany oświadczyli, że ze względu na spór sądowy co do części nadkładu są one wyłączone z umowy i umowa nie obejmuje ich jako przedmiotu, a w związku z tym, że powodowe spółki sprzedadzą pozwanemu, pod warunkiem uprzedniego nabycia nadkładu. W związku z czym powodowe spółki nigdy nie nabyły żadnej części hałdy jako rzeczy ruchomej bowiem w takim przypadku bezprzedmiotowe byłoby zastrzeżenie w umowie ze SP zawartej w grudniu 2009r. że nadkłady zostały SP sprzedane pod warunkiem uprzedniego nabycia.

Niezależnie od powyższego wymaga również podkreślenia, iż w realiach rozpoznawanej sprawy nie zaistniały okoliczności mogące prowadzić do powstania po stronie pozwanej stanu bezpodstawnego wzbogacenia. Dla powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia konieczne jest, pośród innych przesłanek, także by uzyskanie korzyści nastąpiło bez podstawy prawnej. Oznacza to sytuacje, w której nie znajduje ono usprawiedliwienia w przepisie ustawy, ważnej czynności prawnej, prawomocnym orzeczeniu sądowym albo akcie administracyjnym /wyrok SN z 17.11.2011r., sygn. akt IV CSK 68/11/.

Tego rodzaju sytuacja w niniejszej sprawie niewątpliwie nie miała miejsca. Wskazać należy, iż nawet przy przyjęciu, że nadkład został w części wykorzystany do celów budowlanych to pozwany poniósł inne dodatkowe koszty wskazane w stanie faktycznym między innymi związane z utylizacją szkodliwych materiałów flotacyjnych – nadmiaru gruntu - kosztem 6.000.000 złotych. Ponadto zostało to poprzedzone wydaniem szeregu aktów administracyjnych, których legalność w żadnej mierze nie została podważona. Lokalizacja autostrady (...) na przedmiotowym odcinku została ustalona decyzją Wojewody (...) z dnia 27.09.2005r., następnie decyzją z dnia 12.06.2009r. i z dnia 15.12.2009r. Wojewoda (...) zatwierdził projekt budowlany stanowiący podstawę poszczególnych robót budowlanych w ramach prowadzonej inwestycji, w tym wykorzystanie nadkładu. Z kolei następnymi decyzjami Wojewoda (...) zezwolił (...) na niezwłoczne zajęcie nieruchomości czym pozwany był uprawniony do rozpoczęcia robót budowlanych. W świetle powyższego, ze względu na fakt obowiązywania decyzji administracyjnych, które legły u podstaw zatwierdzenia

projektu budowlanego i rozpoczęcia robót budowlanych z wykorzystaniem nadkładu oraz związanie Sądu stanem prawnym wynikającym z osnowy tych decyzji, nie można przyjąć, iż pozwany uzyskał jakakolwiek korzyść majątkowa bez podstawy prawnej.

Dlatego w ocenie Sądu powództwo nie jest zasadne i należało orzec jak na wstępie.

O kosztach Sad orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.